

**Oświadczenie złożone
przez senatora Witolda Idczaka
na 72. posiedzeniu Senatu
w dniu 17 marca 2011 r.**

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Napływające informacje świadczą o tym, że budowa gazociągu Nord Stream ma najwyższy status priorytetu infrastrukturalnego UE, a jednocześnie w kluczowych dokumentach na temat przyszłości energetycznej UE do 2020 r. tego projektu nie ma. Pojawia się więc pytanie o rzeczywisty status Nord Stream w UE.

Do lata Komisja Europejska ma uszczegółwić projekty w ramach nowych priorytetowych sieci przesyłowych energii elektrycznej i gazu, które zapewnią zintegrowanie rynku energii w UE i bezpieczeństwo energetyczne. Gazociąg o długości 1200 km będzie się zaczynać od tłoczni Portowaja koło rosyjskiego Wyborga, a kończyć w okolicach niemieckiego Greifswaldu, w pobliżu granicy z Polską. Budowa rozpoczęła się w kwietniu ubiegłego roku. Gazociąg będzie mieć przepustowość 55 miliardów m³. Ukończenie pierwszej nitki zaplanowano na maj 2011 r. a drugiej – na 2012 r. Koszty budowy odcinka morskiego szacuje się na 7,5 – 8,8 miliarda euro. Według wielu specjalistów inwestycja ta ma charakter polityczny, jest wymierzona w Polskę i nie ma uzasadnienia ekonomicznego.

Jakie działania Pan podejmuje, aby zablokować ten projekt wymierzony w bezpieczeństwo energetyczne krajów Europy Środkowej?

Witold Idczak